CENA 3.— ZŁ.

ZRZESZ KASZËBSKO

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedyńczego numera 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko". Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7. — Skrzynka Pocztowa nr. 30, Telefon 68.

Rok X — Wejherowo — wtorek, 14 stycznia 1947 — Nr 6

Dwa lata

Dwa lata z perspektywy historii to mało znaczący epizod, który dziejopisarz ująć może w jednym zdaniu lub też wogóle pominąć milczeniem. Lecz dwa lata w życiu jednego pokolenia, może stać się okresem brzemiennym w skutki dla dalszego bytu tego pokolenia. Taki okres dwu lat, który stał się podstawą do ukształtowania życia naszego narodu, zamykamy obecnie. W styczniu 1945 roku ruszył się, po kilkumiesięcznym okrzepnięciu i nabraniu tchu, cały front wschodni od Bałtyku po Karpaty. Po raz drugi i ostatni tym razem w kierunku odwrotnym przetoczył się przez Polskę walec zniszczenia i śmierci. — Armie odwiecznego wroga Słowian podsycane nadzieją zwycięstwa, — dzięki nowym tajemniczym broniom [illegible] przez całą Polskę fortyfikacjom obronnym, nie wytrzymały straszliwego uderzenia Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, poczęły się gwałtownie wycofywać, by ostatecznie skapitułować w Berlinie. Dwa lata temu w styczniu rozpoczął się na polskiej ziemi ostatni akt wysilków o wygranie wojny. Akt ten zakończony zatknięciem sztandarów zwycięskich Rosji i Polski na murach stolicy butnego Prusactwa, oswobodził ostatecznie ziemie polskie spod najstraszliwszej w dziejach okupacji i przywrócił Polsce jej historyczne piastowskie granice na Nysie, Odrze i Bałtyku.

W ciągu tych dwóch lat toczyła się walka o wygranie pokoju. Polska najmniej posiadając atutów, — największy musiała ponieść wysiłek by walkę tę wygrać. Dziś ostatni akt tej walki o pokój rozgrywa się teoretycznie na rozmaitych konferencjach, praktycznie na Ziemiach Polskich. Praktycznie, gdyż Polska wygrać może pokój, nie tylko dzięki posunięciom dyplomatycznym na arenie międzynarodowej ile dzięki praktycznemu okazaniu, że potrafimy się w szybkim tempie odbudować gospodarczo, że potrafimy Ziemie Odzyskane zagospodarować i scementować nierozerwalnie z Macierzą i że potrafimy wszyscy zgodnie i harmonijnie, bez względu na przynależność partyjną i przekonania ideologiczne pracować dla dobra kraju. Poszczególnymi fragmentami tego ostatniego aktu naszej praktycznej walki o pokój, to wybory, — które przynieść mają zjednoczenie polityczne kraju i zakończyć okres tymczasowości, Plan Odbudowy, mający wprowadzić polepszenie i stabilizację stosunków gospodarczych i wreszcie Danina Narodowa, dzięki której Ziemie Odzyskane złączą się w jednolitą całość z resztą Polski.

Wypełnienie tych postulatów, da w ręce polskich dyplomatów nieodparte atuty do wygrania dla Polski pokoju na zbliżającej się Konferencji pokojowej. Przebieg pracy dwóch minionych lat i nasze dotych czasowe osiągnięcia, dają nam pewność, że atuty te osiągnęliśmy.

A. B.

Dymisja Byrnesa

Jak donoszą agencje prasowe we wtorek 7 stycznia ustąpił ze swego stanowiska Minister spraw zagran. Stanów Zjednoczonych, James Byrnes. Jest to ten sam, którego mowa stuttgarcka kokietująca Niemców i wyrażone wówczas nieprzychylne stanowisko na temat naszych granic zachodnich, wywołała falę protestów w całej Polsce. Na jego miejsce powołany został gen. George Marshall. Nowy minister, pełniący w czasie wojny funkcje szefa sztabu generalnego amerykańskich sił zbrojnych, liczy dziś 66 lat. Po skończonej wojnie gen. Marshall wysłany został do Chin, celem doprowadzenia do porozumienia między centralnym rządem Czang Kai Szeka a rządem komunistycznym — Mao Tso Tunga.

Ustąpienie Brynesa wywołało silne wrażenie w całym świecie i jest najrozmaiciej komentowane. Zarówno koła dyplomatyczne jak polityczne gubią się w domysłach na temat przczyn jego dymisji. Ogólnie przypuszczają, że gen. Marshall jest powołany na to stanowisko jako znawca zagadnień Dalekiego Wschodu, gdyż po rozstrzygnięciu zagadnienia Niemiec najważniejszą sprawą dla Stanów Zjednoczonych będzie traktat pokojowy z Japonią.

Pani Roosevelt zapowiada przyjazd do Polski

Delegacja Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet na Kongres Kobiecych Organizacji Amerykańskich, który obradował w N. Jorku w grudniu r. ub. uzyskają audiencję u pani Eleonory Roosevelt, która żywo interesuje się sprawami polskimi i ma zamiar odwiedzić Polskę w czasie projektowanej na wiosnę podróży do Europy.

Powrót delegatów polskich z sesji ONZ

W dniu 7 bm. powrócili ze Stanów Zjednoczonych do Warszawy delegaci polscy na Sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych: minister Hilary Minc i minister pełnomocny Józef Olszewski.

Przybyłych powitali na dworcu minister Aprowizacji i Handlu Sztachelski, podsekretarze stanu Min. Przemysłu, dyrektor Protokółu Dyplomatycznego M. S. Z. A. Gubrynowicz, wicedyrektor dep. politycznego MSZ. dr. T. Zebrowski oraz wyżsi urzędnicy Min. Przemysłu i Spraw Zagranicznych.

Żołnierze polscy z Anglii na Daninę Narodową

Kilka dni temu Pełnomocnik Rządu do spraw Daniny Narodowej otrzymał od żołnierza polskiego z Anglii — Hrankowskiego, wzruszający list oraz 2 dolary na Daninę Narodową.

Obecnie podobnej treści list z dołączeniem 2 dolarów nadszedł również od innego żołnierza 1 Dywizji Pancernej z Anglii ob. Tadeusza Bucło, który pisze: „zakupiłem z mego żołdu 2 dolary, ponieważ pieniędzy, jakimi otrzymuję żołd nie mogę posłać, gdyż są to bony okupacyjne i poza granicami bezwartościowe. Proszę o przyjęcie mej skromnej daniny".

Braterstwo Stalingradu i Ostrawy

Praga (IP). Niedawno upłynęły trzy lata od chwili, kiedy prezydent Dr. Edward Benesz odwiedził bohaterskie miasto Stalingrad i obiecał wówczas, że po swym powrocie do Czechosłowacji postara się, aby jedno z miast czechosłowackich, najbardziej podobne do Stalingradu swym charakterem, zawarło przyjaźń bratnią z Stalingradem i aby przedstawiciele obu miast nawzajem się odwiedzali. Ostatnio prezydent Dr. Benesz do zawarcia tego braterstwa oznaczył Ostrawę a ludność tego miasta decyzję prezydenta przyjęła z entuzjazmem.

Wkład Czechosłowacji i Polski

w rozwiązaniu problemu niemieckiego

Praga (SP). Na konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagr. w Pradze, czechosłowacki sekretarz stanu Dr. Włodzimierz Clementis omawiając działalność czechosłowackiej delegacji na walnym zgromadzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych w New Jorku, poruszył za gadnienie Niemiec.

Najważniejszym tematem dla Czechosłowacji była oczywiście kwestia Niemiec i ta kwestia nadal pozostaje dla Czechosłowacji kwestią pierwszej wagi. Tak jak z jednej strony pozytywnym filarem bezpieczeństwa dla Czechosłowacji jest Związek Radziecki, powiedział Dr. Clementis, tak z drugiej strony negatywnym odpowiednikiem tego po zostają Niemcy. Dlatego najważniejszą troską Czechosłowacji jest kwestia, w jakiej mierze w przyszłej strukturze Niemiec będzie zagwarantowane bezpieczeństwo Czechosłowacji. Tej kwestii Czechosłowacja musi podporządkować wszystkie inne problemy, dotyczące Czechosłowacji i Niemiec, albowiem jaką wartość przedstawiałoby rozwiązanie wszelkich podrzędnych zagadnień, gdyby struktura przyszłych Niemiec pozwolił na wyrośnięcie nowego imperializmu niemieckiego.

Drugim zagadnieniem pozostaje, w jakiej mierze Czechosłowacja, jako małe państwo, może odegrać swą rolę w decydowaniu o tak doniosłym problemie. Dr. Clementis, omawiając to zagadnienie, stwierdził iż w atmosferze, sprzyjającej dla osiągnięcia porozumienia w zasadniczych sprawach, rzeczowe argumenty małych narodów mogą być wielkim wkładem, jak się to zresztą okazało i podczas obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jeżeli korzystna ta atmosfera zaufania się utrzyma, udział Czechosłowacji i Polski może być doniosłym wkładem przy rozwiązaniu kwestii niemieckiej.

Wybory — swobodne wypowiedzenie się

Ordynacja wyborcza uchwalona w dniu 22 września 1946 r. przez Krajową Radę Narodową oparta jest na zasadach pięcioprzymiotnikowego głosowania. Daje ono wszystkim obywatelom możność swobodnego wypowiedzenia się i jest jedną z najcenniejszych zdobyczy demokratycznych. Zgodnie z tymi zasadami wybory będą: 1. powszechne, 2. równe, 3. tajne, 4. bezpośrednie, 5. proporcjonalne. Co oznaczają te przymiotniki?

1. **powszechne**, t.zn. głosują wszyscy obywatele pełnoletni, to jest ci, którzy ukończyli 21 lat. Wyłączeni są: umysłowo chorzy, skazani przez sąd i zdrajcy narodu;

2. **równe**, t. zn. każdy obywatel ma 1 głos i każdy głos liczy się tak samo, czyli żaden obywatel nie jest uprzywilejowany;

3. **tajne**, t. zn. nikt nie ma prawa kontrolować jak kto głosuje;

4. **bezpośrednie**, t. zn. wybieramy bezpośrednio posłów według ogłoszonych na listach nazwisk, a nie pewne grono osób, któreby następnie z pośród siebie posłów wybierały

5. **proporcjonalne** (stosunkowe), t. zn. liczba mandatów poselskich dla każdej listy zależeć będzie od ilości głosów, jakie padły na poszczególne listy w danym okręgu.

Oświadczenie

Ja, niżej podpisany Zaczek Józef, wójt gminy Szemud, oświadczam publicznie, że z Polskiego Stronnictwa Ludowego wystąpiłem, widząc błędną politykę tej partii i jej rozbijacką robotę w kraju. Równocześnie zrzekam się kandydatury na posła do Sejmu Ustawodawczego z ramienia tego Stronnictwa i podaję to do wiadomości Powiatowemu Kołu PSL.

Szemud, dnia 10. 1. 1947 r.

Zaczek, wójt.

O zwrot maszyn polskich z Niemiec

Nota polska do marszałka Douglasa

Berlin (PAP). Szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, gen. J. Prawin zwrócił się w dniu 27 grudnia ub. roku do dowódcy brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, marsz. W. Sholto Douglasa z notą, w której podkreśla trudności, jakie napotyka misja rewindykacyjna przy indentyfikowaniu i rewindykowaniu mienia polskiego z Niemiec, które w myśl uchwał w Poczdamie powinno być Polsce jaknajszybciej zwrócone.

Nota stwierdza, że podczas gdy dla urzędników polskich dostęp do składu maszyn i urządzeń, a specjalnie dokumentów, jest ogromnie utrudniony, funkcjonariusze niemieccy, posługując się sprytnie dokumentami, starają się uniemożliwić i opóźnić rewindykację i w swych raportach, na podstawie których lokalne władze brytyjskie wydają opinie dotyczące zwrotu naszego mienia, podają oni rozmyślnie niemieckie nazwy polskich miast nadane w czasie okupacji np. Litzmannstadt zamiast Łódź i polskie maszyny wywiezione z obszarów przyłączonych do Wielkiej Rzeszy określają jako pochodzące z Niemiec. Mienie nasze jest częściowo użytkowane w gospodarce niemieckiej, częściowo zaś ulega zniszczeniu z braku odpowiedniej opieki".

Biskup szwedzki do Polaków

Ks. biskup Jan Muller, wikariusz apostolski na Szwecję, ogłosił niedawno list pasterski do Polaków w Szwecji. „W ciągu mego życia" — pisze ks. biskup — „odczuwałem żywe zainteresowanie i sentyment dla spraw wolności katolickiej Polski i pragnąłem jej szczęścia oraz pomyślności. Biskupia moja dewiza brzmi: Caritas nunquam excidit — miłość nigdy nie zawodzi. Tą miłością ogarniam Was wszystkich i w sercu moim noszę Was, Wasze troski i Wasze radości. W modlitwach moich i pasterskich troskach pamiętam stale o Was. Od chwili, kiedy duża część z Was, po uwolnieniu z okropności i cierpień w obozach koncentracyjnych przybyła do Szwecji, usiłuję wraz z moimi współpracownikami na niwie duszpasterskiej i przy poparciu Ojca św., uczynić wszystko co leży w granicach możliwości, aby Wam ułatwić Wasz los i przede wszystkim zapewnić duchową opiekę". W dalszym ciągu list mówi, że biskup sprowadził czterech polskich b. więźniów z obozów koncentracyjnych, którzy podjęli opiekę duszpasterską nad Polakami. List zachęca do miłości i obrony wiary katolickiej i przypomina: „Życie jak dobrzy katolicy", gdyż nie ma „innej lepszej drogi", wzywa do dalszych ofiar i miłości, wreszcie do pełnej ufności w Bogu. Kończąc swój list **ks.** biskup życzy powrotu do ojczyzny i szczęśliwej przyszłości.

Odbudowa fabryk drzewnych na Pomorzu

Pomorskie Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego przystąpiło do intensywnej akcji odbudowy fabryk. Odbudowano już 2 fabryki w Słupsku. Fabryki te były zupełnie zniszczone; w chwili obecnej rozporządzają już z górą 100 obrabiarkami i produkują seryjnie meble biurowe.

Wartość miesięczna obecnej produkcji obydwu fabryk wynosi ok. 2 mil. zł miesięcznie.

Subskrybenci Pożyczki Odbudowy Kraju korzystają z bonifikaty przy Daninie Narodowej

Płatnicy podatku gruntowego, od nieruchomości i podatku obrotowego, którzy w swoim czasie subskrybowali i wpłacili Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju w wysokości zaleceń właściwych Komisji Obywatelskich, obecnie otrzymują bonifikatę w wysokości 25% wymierzonej daniny. Oczywiście ulga ta będzie miała zastosowanie tylko do tych płatników, którzy dokonają wpłaty w terminie do dnia 15 stycznia 1947 roku.

Samochody z Francji do Polski Inwentarz żywy dla Ziem Odzyskanych

Samochody z Francji dla Polski

W ramach polsko - francuskiej umowy handlowej Państw. Tow. Handlu Zagranicznego zamówiło we Francji 100 autobusów marki „Leyland" dla Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Pierwsza partia autobusów, w liczbie 25. nadejdzie już w styczniu.

Jednocześnie zamówiono 1000 samochodów osobowych, firmy Pegeut i Simca, które również nadejdą w najbliższym czasie.

Czechosłowacki minister przemysłu Lauszman do Paryża

Praga (IP). Czechosłowacki minister przemysłu Bog. Lauszman otrzymał w tych dniach zaproszenie do Paryża, aby tam wygłosił kilka odczytów na temat upaństwowienia przemysłu w teorii i praktyce. Jak wiadomo, minister Lauszman jest jednym z twórców dekretu o upaństwowieniu czechosłowackiego przemysłu kluczowego i uchodzi za znakomitego praktyka w tej dziedzinie.

Czechosłowacja produkuje maszyny do szycia

Praga (IP). Jednym z największych producentów maszyn do szycia w Czechosłowacji są zakłady „Zbrojowka", przedsiębiorstwo narodowe w Brnie, wyrabiające te maszyny w swych fabrykach we Vsetinie. W roku 1947 fabryka ta wprowadzi na rynek 14.000 nowych maszyn do szycia. Fabryka produkuje i zapasowe części składowe i przygotowuje się do wyrobu maszyn do szycia dla krawców, szewców i kuśnierzy.

Przegląd prasy

Pod tytułem „Chrystus na tle epoki swej" podaje „Tygodnik Warszawski" Nr. 1 fragment z książki Daniela Ropsa w przekładzie Michała Malka. Z ciekawego tego artykułu wyjmujemy część, która ilustruje zmiany i przeobrażenia ówczesnego społeczeństwa rzymskiego w związku z narodzeniem Chrystusa i wprowadzeniem Jego nauki.

„Początkowa ojczyzna Chrystianizmu" — jak powiada Mgr. Duchesne — Imperium rzymskie przygotowało Ewangelii odpowiednie środowisko, na którym się przyjmie; stworzyło środki komunikacyjne, z których korzystać będą Apostołowie, stworzyło pokój, który pozwoli Ewangelii zakorzenić się przed nadejściem czasów wielkiego zamętu.

Lecz rozwiązanie wszystkich problemów, jakie narzucały się wówczas człowiekowi, przyniósł Jezus Chrystus.

Kryzys inteligencji. Nauka Chrystusa odbuduje niewzruszone podstawy osobowości człowieka, przez co stworzy nowy humanizm. Kryzys moralny. Nauka Chrystusowa spowoduje gruntowną zmianę w zasadach, które odtąd zależeć będą nie tylko od rozumu i interesów, sankcjonowanych prawami kolektywnymi, ale powoływać się będą bezpośrednio na Boga. Kryzys społeczny. Ewangelia, przywracając człowiekowi jego całkowitą godność i głosząc, że jedynym koniecznym prawem jest miłość, odrazu spełni oczekiwania i pragnienia wszystkich upośledzonych, niewolników i stworzy możliwości pulsowania w żyłach społeczeństwa nowej krwi. Kryzys duchowy. Nieokreślone dążenie do ideału sprawiedliwości na ziemi i do spokoju po śmierci ukazuje się teraz w świetle sprecyzowanej doktryny — czystszej i wznioślejszej, niż jakakolwiek inna Fakt historyczny istnienia Imperium rzymskiego w szerokiej mierze przyczynił się do wykiełkowania i szybkiego rozrostu ziarna, rzuconego na ziemię Palestyny, ale faktem jest i to, że posiew tego ziarna był konieczny, że świat w głębi swej świadomości oczekiwał, że był spragniony tego ziarna."

Dziś kiedy nauka głoszona przez Chrystusa owładnęła cały świat a rzecznikiem tej nauki stał się Kościół przez Chrystusa założony — rolę dalszego wychowywania chrześcian w tym duchu spada na tenże kościół. Na temat stosunku Kościoła i demokracji pisze „Chłopska prawda" i dochodzi do wniosku, że istnieją objektywne dane w Polsce dla współpracy między obozem demokracji a duchowieństwem — czyli Kościołem. Czytamy tam:

„Kościół, który ma olbrzymie możliwości kształtowania duszy ludzkiej, który potrafi ulepszać i wznosić w górę serca i charaktery ludzkie — może przyczynić się — jak równie inna organizacja świecka — do podniesienia moralności i poziomu duchowego społeczeństwa. Kościół właśnie może uspokoić wzburzone nurty naszego życia zbiorowego i nadać mu nowy poziom moralny. Między bowiem przykazaniem boskim: „Będziesz miłował Boga ze wszystkiego serca, a bliźniego twego jak siebie samego" a hasłem Demokracji „Wolność, równość i braterstwo" nie ma żadnej zasadniczej różnicy i rozbieżności. Podstawa, cele Kościoła i Demokracji nie są więc rozbieżne."

Kościół katolicki zasady te głosił zawsze i głosić je będzie. Wynikają one z nauki ewangelicznej, które są fundamentem wiary katolickiej. Tymi zasadami należy się posługiwać, je w całej pełni w życie wprowadzać — niewzruszenie jak niewzruszoną jest nauka Chrystusa i Kościoła. (D).

Wieści z kraju i świata

POLSKA

Warszawa (PAP). Do Warszawy powrócił z podróży do Stanów Zjednoczonych Minister Przemysłu ob. Hilary Minc.

Warszawa. Ogółem suma, która wpłynęła na Fundusz Odbudowy Warszawy do dnia 27 grudnia 1946 r., wynosi 177.042.000 złotych.

— Minister Ziem Odzyskanych, Gomułka powołał swego delegata z siedzibą we Wrocławiu. Ma on za zadanie sprawne i sprawiedliwe przeprowadzenie akcji przyjmowania wniosków i wydania aktów nadania w osadnictwie rolnym na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska.

Poznań. Ministerstwo Spraw Zagranicznych udzieliło tymczasowego uznania p. B. W. A. Massey, kierownikowi Konsulatu Brytyjskiego w Poznaniu. P. Massey jest równocześnie profesorem angielskiej na Uniwersytecie w Poznaniu.

Bydgoszcz. Powstałe ostatnio w Radziejku Muzeum Regionalne ziemi kujawskiej odtwarza historię zmagań z butą krzyżacką bohaterskich mieszkańców Kujaw. Wśród zgromadzonych malowideł, staroświeckich naczyń i świątków, znajduje się w Muzeum metalowa tablica, na której upamiętniono historię spotkania w r. 1504 króla Jagiełły i księcia Witolda z mistrzem krzyżackim Konradem v. Jungingen. Zachował się również w Muzeum ornat haftowany przez królowę Jadwigę, a także poważny księgozbiór z XVI, XVII i XVIII w., oraz pliki cennych akt.

KRAJE EUROPY

Paryż (PAP). We wtorek, dnia 7 bm. małżonkowie Joliot-Curie, zaproszeni przez rząd polski, udali się w podróż do Warszawy.

Rzym (PAP). Dnia 6 bm. ambasador Kot wydał przyjęcie dla kolonii polskiej w Rzymie. Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele uchodźców z Indii, Afryki i Bliskiego Wschodu wracający obecnie do kraju, oraz liczni księża polscy przebywający we Włoszech.

Budapeszt (SAP). Tutejsze źródła miarodajne informują, że b. generał Veres, który prawdopodobnie jest przywódcą spisku przeciw rządowi węgierskiemu, został zaaresztowany.

Ludwigslust. Transport 500 dzieci niemieckich z sowieckiej do angielskiej strefy został w drodze zatrzymany, gdyż władze angielskie odmówiły przyjęcia transportu. Dzieci zostały oddane pod opiekę Czerwonego Krzyża.

Londyn (PAP). W szpitalu powiatowym w Bridgend przyszły na świat czworaczki: dwaj chłopcy i dwie dziewczynki. Niemowlęta są silne i czują się dobrze.

Ateny. Ponad 150 osób zostało zaaresztowanych w związku z zamordowaniem 5 osób w zamieszkach w końcu ub. tygodnia.

Leningrad. W Leningradzie została zamknięta wystawa grafiki polskiej. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem i spotkała się z bardzo życzliwą oceną sfer artystycznych.

NA INNYCH KONTYNENTACH

Nowy Jork (PAP). We wtorek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym po raz pierwszy wzięli udział przedstawiciele trzech nowo wybranych członków niestałych: Belgii, Kolumbii i Syrii.

Waszyngton (PAP). Premier włoski de Gasperi odbył zaraz po przyjeździe półgodzinną konferencję z ministrem spraw zagranicznych Byrnesem. Następnie de Gasperi udał się do ministerstwa skarbu. Przedmiotem jego rokowań jest sprawa pożyczki dla Włoch w wysokości 100 milionów dolarów.

Kaszubi, głosujcie na listę Nr 1 - na bezpartyjną „Listę Ziemi Kaszubskiej"

Dolnośląskie kopalnie węgla
czekają na polskich górników

Wałbrzych. Dnia 11 lipca 1945 r. wojskowe władze radzieckie przekazały dolnośląski przemysł węglowy polskim władzom. W chwili oswobodzenia Ziem Zachodnich załogi kopalń dolnośląskich liczyły około 13.000 Niemców. Był to stan o połowę mniejszy niż w okresie normalnym. Obecnie braki te uzupełniono.

Pozostaje jeszcze do zrealizowania jeden ważny problem polonizacji załogi. Stan obecny bowiem nie jest jeszcze zadawalający, gdyż na 23 tys. przeszło pracowników Dolnośląskiego Przem. Węglowego pracuje tam zaledwie 16.538 Polaków. Resztę stanowią ciągle jeszcze Niemcy. Sprowadzenie 2.650 rodzin polskich górników z Francji, Belgii i Westfalii wpłynęło w części na repolonizację załogi kopalń dolnośląskich.

Jak nas informują, przybędzie wkrótce z Francji, Westfalii i Holandii dalsze parę tysięcy rodzin polskich górników.

Polska centralna musi zdobyć się wobec tego na wysiłek wysłania tu jeszcze około 15.000 górników. Jest to b. ważne i palące zagadnienie.

Polacy z Ameryki ślą konie

Warszawa (PAP). Statek „Mont Whitney" przywiózł 500 koni. Są to dary Polaków z Ameryki Północnej dla ich rodzin w kraju. Dotychczas Polacy ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej przysłali dla rolników w Polsce łącznie 2300 koni. Spółdzielnie, organizacje wiejskie i rolnicy posiadający krewnych lub znajomych w Stanach Zjednoczonych winni zwracać się listownie o pomoc do nich lub polskich organizacji i instytucji w Ameryce z prośbą o konie. W listach należy zawiadomić, że Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zobowiązało się do dostarczenia darów właściwym odbiorcom oraz, że informacji w tej sprawie udziela Polska Misja Ekonomiczna w Waszyngtonie (Polish Supply — Washington 8. D. C — 2225 Wyoming Avenue N.W.) oraz w polskich placówkach konsularnych i biurach UNRRA.

Premiowe losowanie PPOK

Pierwsze premiowe losowanie PPOK 1946 r. rozpoczyna się 15 stycznia 1947 r. Losowanych będzie 5 emisji pożyczki.

Losowania będą publiczne i będą trwać przez 10 dni, a mianowicie: emisja A — 15 i 16 stycznia, B — 17 i 18 stycznia, C — 20 i 21 stycznia, D — 22 i 23 stycznia, E — 24 i 25 stycznia o godz. 10 rano 15-go stycznia i odbywać się będą w sali Konferencyjnej Ministerstwa Skarbu przy ul. Wileńskiej 2—4.

Turyści zagraniczni interesują się Polską

Warszawa. Sprawom turystyki z zagranicy do Polski poświęcono pierwszą międzyministerialną konferencję, która odbyła się w Ministerstwie Komunikacji.

Zainteresowanie Polską, jako krajem turystyczno - uzdrowiskowym, jest zagranicą stosunkowo duże, szczególnie obecnie w Szwecji.

W związku z poważnym zainteresowaniem naszym krajem zagranicą, możliwe jest wprowadzenie do odnośnych umów handlowych i rozrachunkowych specjalnych klauzul turystycznych. Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego oraz Skarbu zajęły wobec tej koncepcji pozytywne stanowisko. Być może, że już w r. 1947 ujrzymy pierwsze liczniejsze grupy turystów zagranicznych. Polska znajduje się obecnie w pomyślniejszej sytuacji, jako turystycznie atrakcyjny kraj, dysponujący ponadto szeregiem uzdrowisk o światowej renomie.

Ograniczenia gospodarki reglamentowanej

Powzięta niedawno uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, zgodnie z tendencjami do stopniowego ograniczenia gospodarki reglamentowanej i przechodzenia na system zaopatrzenia wolnorynkowego, wyłącza z zaopatrzenia kartkowego następujące kategorie pracowników: Państwowej Centrali Handlowej i jej oddziałów, władz, zakładów i przedsiębiorstw samorządu gospodarczego, pracowników spółdzielczych oprócz Spółecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego i budowlanych spółdzielni pracy, spółdzielni wydawniczych oraz spółdzielczych zakładów przemysłowych, dalej przedsiębiorstw prywatnych, przemysłowych, rzemieślniczych, handlowych i innych z wyjątkiem przedsiębiorstw budowlanych i wreszcie adwokatów, literatów, dziennikarzy i artystów. Ponadto czas przydzielania kart zaopatrzenia dla zdemobilizowanych i urlopowanych wojskowych zostaje skrócony z 6-ciu na 3 miesiące. Wyłączeni z zaopatrzenia kartkowego pracownicy nie mogą się domagać odszkodowania ze strony Skarbu Państwa. Natomiast pozostawiona im została możność wymagania od pracodawców odpowiedniego podniesienia płac z tytułu utraty zaopatrzenia na drodze zawierania czy też zmiany istniejących umów o pracę. Nadzór nad koniecznym w tym wypadku uregulowaniem płac pracowniczych powierzony został przez Komitet Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej, który wykonywać go będzie w porozumieniu z Centralnym Urzędem Planowania, Ministrem Aprowizacji i Handlu, oraz C. K. Z. Z. Opracowują oni wytyczne dotyczące wysokości i sposobu wypłacania odpowiednich ekwiwalentów. Akcję zmiany umów przeprowadzą inspektorzy pracy w porozumieniu ze Związkami Zawodowymi w ciągu m-ca stycznia br.

Polacy z Westfalii i Nadrenii
osiedlają się na Śląsku

Katowice. Bawiąca w Polsce delegacja Polaków z brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech wróciła do Katowic po zwiedzeniu Zagłębia Wałbrzyskiego. Goście oświadczają, że teren, który poznali, uważają za najdogodniejszy dla osiedlenia — swych braci. W Katowicach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego urządził w piątek wieczorem przyjęcie pożegnalne dla delegacji. Na przyjęciu obecny był wicewojewoda Arka Bożek, który w serdecznych słowach przemówił do swych znajomych i towarzyszy pracy przedwojennej w Niemczech. Przemawiali także przedstawiciele C. Z. P. W., P. Z. Z. i gości westfalskich.

Jak się dowiadujemy, na dzień 8 bm. delegacja wyjechała do Warszawy celem ostatecznego uzgodnienia repatriacji. Z ramienia tutejszego P. Z. Z. w rozmowach warszawskich weźmą udział dyrektor dr Izdebski, kpl. Bogacki i J. Kwietniewski.

Jesteś Kaszubą
Wspieraj „Zrzesz Kaszëbskô"

Czas z tym skończyć

Niewielu z obywateli w powodzi spraw, kłopotów i zabiegów ma czas pomyśleć o tak mało atrakcyjnej i przez nikogo nie reklamowanej sprawie szkolnej. Trudno pomyśleć, aby wszystkim było obojętne, kto, jak i w jakich warunkach będzie kształtował umysły, urabiał dusze i charaktery przyszłych obywateli państwa. A przecież nauczyciel, budynek, sala szkolna, atmosfera i metody pracy — to podstawowe czynniki wychowania młodego pokolenia.

Nauczyciel... Postać to niezbyt ciekawa, w życiu codziennym współczucie a czasem niechęć budząca, choć czasem, w wyjątkowych chwilach, kiedy sytuacja tego wymaga na piedestał zasługi i uznania podnoszona. Budynek, sala szkolna? — Od tego jest nauczyciel; niech on troszczy się o to, by szyby w oknach były całe, by woda nie lała się przez dziurawy dach na głowy dzieci; — niech on martwi się, skąd wziąć pieniądze na przebudowę pieca, który dymi, — niech on rąbie drzewo dla opalania klasy, niech myśli, jak i za co wybudować ustęp dla dzieci itd. itd. — Wielu z obywateli zainteresował się tym, czy gmina powoszkole odpowiednich warunków materialnych, wypłaca jej niezbędne sumy. — czy szkoła otrzymuje kredę, atrament i inne konieczne świadczenia?

Kto zainteresował się pracą nauczyciela nad przygotowaniem wszelkiego rodzaju imprez, aby tą drogą zdobyć fundusze na remont szkół, na sprzęty, czy tego szarego pracownika, który po wyczerpującej pracy w klasie szkolnej — zamiast odpocząć, przeczytać gazetę czy książkę — resztkami sił i zdrowia zdobywa dla ukochanej przezeń szkoły to, co powinien zabiegać kto inny. A jeśli dodamy konieczność dokształcania się zawodowego, poprawianie zeszytów, wypełniania sprawozdań i statystyk i wiele innych obowiązków — to będziemy mieli przybliżony obraz pracy przeciętnego nauczyciela... Chyba nikt nie sądzi, że wszystkie te prace w konsekwencji wychodzą szkole na dobre. Energia ludzka ma pewne granice, których stałe przekraczanie odbije się z koniecznością na jakości i poziomie wykonywanej pracy. Dlatego też niezmiernie ważnym postulatem, który musi być najrychlej zrealizowany, jest zapewnienie szkole przez samorząd tych wszystkich potrzeb, o które w tak wielu wypadkach troszczyć się musi nauczyciel. Zjawiskiem wprost niemoralnym i poczucie krzywdy budzącym jest tolerowanie, częściej zaś stawianie nauczyciela w takiej sytuacji, by dla dziesiątek czy setek dzieci walczył o środki do nauki, podczas gdy jemu samemu najczęściej brak środków materialnych dla zaspokojenia wielu potrzeb osobistych. Czas skończyć z krzywdzącym pracownika wyzyskiem, czas położyć kres bezplanowości i chaosowi w utrzymywaniu szkół. Czas, aby po 2 latach niepodległości gminy zaczęły wypełniać ciążące na nich obowiązki.

Nauczycielowi zaś pozwólmy robić to, do czego został powołany.

Z. S-ki.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (157

Żëcé i Przigodë Remusa
Zvjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

— Jidzemᵉ z Lipna, vsᵉ bogobojni, njedalek Vdzidzkjich jezor, strzód lasów, żevjący sposobnich gburów i takjich, jak ma, vanogów.

Jidę wod krziżovich dni a kamrot jesz dłużij. A zaszłasma jaż v ten dalekji kraj, bo mój kamrot so wubzdurzeł zvedzᵉc kaszubskji godkji wostatne granice.

Na to vezdrzoł pon na mje i rzekł:

— Tos te zaszdł przed provdzevą kuznją. Ale va bedzeta wuchodzoni i not vama wodpoczinku z tak długji drogji. Panje Derda — rzekł do młodigo człovjeka — pomożce kuczrovji scignąc karę tego człovjeka na kozeł a jego pakji vezmᵉ na voz. A va — pokozoł na Trąbę i mje — sadnjijta kole mje, bo jô vas zabjerom v goscenę.

V wokamergnjenju stało sę, jak pon chcoł, chturen pokozoł mjesce v landarze kol sebje i rzekł:

— Tero sadnjijta, va dvaji!

Ale Trąba sę bojoł i rzkł:

— Panje! Cze vᵉ jesce jakjim vesokjim szandarą, cze też minjistrem kroła pruskjigo, cze też sędzim abo chcołbem vas wobrażec pitającᵉ, — cze vᵉ nje jesce może samim Luceprem abo z jego przijacelstva. Bo jakuż be takji vjelgji pon naju bjednich ludzi roczeł do złoconi karetᵉ? Cuż ma zgrzeszeła procem Bogu abo przeskurzeła procem vom abo procem pravom tego błogosłavjonigo kraju, że chcece naju zabrac ze sobą? Tec nasze vjeprzme są v porządku i sprav̄jedlevje vᵉpjisani i wobłożon stemplami.

Na to pon sę zaczął mocko smjac.

— Nje jezdem anji szandarą, anji minjistrem, anji dzekutnjikjem, anji z djobelskjigo seminją. Ale kogo jô zaproszę v goscenę, ten mje sę nje vᵉvinje. Sadejta chiżeł Pon Młotk ze Sorbska jich zaproszô na goscenę, a te tu mje będzesz głupstva godoł!

Tak ma vzęła sę i sadła, a pon kozoł vecąc konje. Wob drogę won zaczął gadac:

— Dovnom ju tak pesznich sztuk kaszubskjich, jak va dvaji, nje vjidzoł na woczᵉ. Nomjilij bem vaju v szperetusu przechovoł v dużich szklonkach na pokozkę v mojim muzeum.

Trąba vezdrzoł na mje vᵉstraszoni, tej rzekł:

— V muzeum, panje? To gvesno takji mol, chdze njeboszczikov chovją?

— Tos te zgodł, brace — rzekł pon. V muzeum przechovuje sę to, co ju wumarło.

— A vᵉ chcece naju v takjim grobje v szperetus vłożᵉc?

— Chcołbem, ale nji mogę. Ko żijącich ludzi nji mogę v szperetus vłożᵉc i zaprokovac.

— To vᵉ może naju chcece przode wusmjercᵉc?

Pon sę rozesmjoł:

— Nje bój sę! Sorbskji pon jesz żodnigo człovjeka nje wusmjercoł, choc jego sąsedze movją, że mô dzivno v głovje. To le beła takô godka wo tim szperetusu.

Trąba na to:

— Panje! Kamiń mje spodł ze serca. Bo sprav̄jedlevje vołołbem łiknąc dobrigo szperetusu, njiże v njim wutonąc. A to gvoli wutropjenju z moją bjałką Trąbjiną, żem sę przᵉnęceł do pjicô na dzirżkosc. Bo mój kamrot, ze to sobje szczestlevje żije v kavalerskjim stanje, potrze bᵉ takji nje wuznaje.

Znovu pon vezdrzoł na mje i sę pitoł:

— A czimu ten tvój kamrot njic nje movji?

— To, panje, mô przicznę taką: won mô wod wurodzenjô skażoną godkę, żebe go rodzono małka nez moji pomoce nje rozumjała. Ale v głovje won mô svój przᵉrodzoni szek, krom takjich trelów, chterne nj przᵉstoją na nas bjednich ludzi.

Wob ten czas ma zajechała na duży plac. Po stronach stojałe duże drzeva a z przodku na nas patrzeła vjelgô scana peszniego pałacu z łiszczącimi woknami, na chternich porechovanje trzeba be belo czasu. — Vszetko to dzejało sę jak v bojce, chterną wopovjodają dzecom ve vjeczorᵉ przᵉ kominku.

Na Ziemi Kaszubskiej

Gdańsk. Odbudowa wsi wysuwa się na czoło zagadnień, związanych z zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych. Na odbudowę wsi w naszym województwie przyznano kredyty w wysokości 322 i pół miliona zł. Jest to w porównaniu z kredytami ubiegłorocznymi suma niezwykle wysoka.

— **Pocztowcy złożyli 800.000 zł na Daninę Narodową.** Pracownicy Gdańskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów złożyli na rzecz Daniny Narodowej ponad 600.000 złotych. Ofiarnością swoją wykazali zrozumienie tak doniosłego celu.

Hel. Dla usprawnienia przewozu ryb z Wybrzeża w głąb kraju, zwłaszcza na Górny Śląsk do Katowic zostanie, jak się dowiadujemy, uruchomiony pociąg dalekobieżny Hel—Katowice, który odchodzić będzie z Helu o 13.50, zaś do Katowic przybywać będzie o 6.19. Z Katowic pociąg odchodzić będzie o 19.10, przyjazd do Helu o 12.08.

— **Na skutek trwającego mrozu,** ptactwo wodne znad jezior kaszubskich, jak i znad Wisły i jej dopływów pojawiło się w dużych ilościach nad brzegami otwartego Bałtyku. Zamarznięte jeziora i rzeki spowodowały brak żeru, którego obecnie gęgoły, tracze bilaki i kaczki krzyżówki szukają u brzegów morza. W pobliżu portu helskiego zauważono gromadkę nurów polarnych czarnoszyjnych, które w poszukiwaniu pożywienia przybłąkały się w te okolice morza polskiego.

Wejherowo. Nadeszło zarządzenie Ministerstwa Oświaty o przedłużeniu wakacyj szkolnych do 18-go stycznia. Nauka szkolna wobec tego rozpocznie się w poniedziałek, 20 bm.

— **Wystawa Planu Odbudowy.** W sobotę w Domu Kultury w Wejherowie otwarta została Wystawa Planu Odbudowy Gospodarczej Kraju. Wystawa czynna jest codziennie od godz. 9—15-tej. Wystawa zawiera wykresy, ilustrujące dotychczasowy dorobek gospodarczy Polski i przewidywane na przyszłość osiągnięcia. W wystawie uczestniczą miejscowe przedsiębiorstwa przemysłowe. Najwięcej wykresów i eksponatów dostarczyła Fabryka Krzeseł Gościcino.

Oprócz Wejherowa czynne są wystawy w Rumii, Pucku, Strzelnie, Krokowej i Luzinie.

Wszyscy powinni Wystawę zwiedzić, by się naocznie przekonać o osiągnięciach naszego Kraju w ciągu tak krótkiego czasu.

— **Koła „Czytelnika".** Akcja kulturalno - oświatowa Kół Spółdz. Wyd. „Czytelnik" zatacza w powiecie morskim coraz szersze kręgi. Jeszcze rok temu mieliśmy zaledwie kilku członków, dziś liczba ich jest już pokaźna. Pierwsze Koło powstało w Wejherowie, drugie w Redzie, trzecie w Pucku, czwarte w Smolnie. W stadium organizacyjnym znajduje się dalszych 7 kół, przeważnie w większych włoskach powiatu. Bibliotecznych ruchomych jest trzy, mianowicie w Redzie, Pucku i Smolnie, czytelni czasopism czynnych jest 10. W Wejherowie zawiązała się przy kole „Czytelnika" sekcja sportowa i gimnastyczna, do której zapisało się kilkadziesiąt osób. Szczegółowe sprawozdanie z poszczególnych kół podamy w jednym z następnych numerów „Zrzeszy". (D)

— **Zebranie Zarządu Oddziału Powiatowego Towarzystwa Teatrów i Muzyki Ludowej RP.** odbędzie się dnia 16. 1. br. o godz. 19 w Domu Kultury. Wszystkich członków Zarządu uprasza się o punktualne przybycie.

— **Kurs Przodowników Zdrowia a W. F.** Zarząd Powiatowy Zw. Sam. Chłopskiej pow. morskiego z siedzibą w Wejherowie zorganizował 12-dniowy kurs przodownic i przodowników zdrowia, oraz wychowania fizycznego czł. Z. S. Ch. Kurs został otwarty w dniu 9. 1. 1947 r. przez prezesa Zarządu Pow. ob. Literskiego, w obecności członków Zarządu Pow. oraz lekarza pow. dr. Stawowiaka, dyr. szpitala miejsk. dr. Wittke, którzy wygłosili referaty. Dalsze wykłady wygłoszą dr. Raucch, dr. Wangler, dr. Majerowski. Mając na uwadze tak wielkie znaczenie zapoznania naszej młodzieży rolniczej ze zwalczan. chorób na wsi apeluje się do chętnej młodzieży o wzięcie udziału w kursie bezpłatnym. Kurs trwa od dnia 9 1. do 22. 1 br. w godzinach od 17—20-tej.

— **Uwaga.** Dnia 26 stycznia br. o godz. 5-tej po południu staraniem Tow. Kultury i Sztuki w Wejherowie odbędzie się w Domu Kultury **„Podwieczorek przy mikrofonie".** Wstęp wraz z konsumcją zł 100. Całkowity dochód przeznacza się na cele Biblioteki Publicznej w Wejherowie. Zarząd.

— **Właściciele nieruchomości uwaga!** Spadł śnieg. Obowiązkiem właścicieli domów jest dbać o to, aby z chodnika przed domem śnieg był usunięty. Chodniki należy poprószyć piaskiem. O wypadek nietrudno.

Chojnice. Otwarcie szkoły rolniczej. W Myszkowicach, pow. chojnicki, otwarta została Szkoła Rolnicza. Siedzibą szkoły jest ładny dwupiętrowy budynek, położony w lesie w odległości jednego kilometra od miasta. Szereg przylegających zabudowań gospodarskich i 12 hektarowy ogród pozwolą kierownictwu szkoły na stworzenie odpowiednich warunków szkolenia nowych fachowych kadr rolniczych. Kierownikiem tej nowej placówki szkolnej jest prof. Jurneczko, który jest jednocześnie inicjatorem jej powstania i organizatorem. Obecnie Szkoła Rolnicza w Myszkowicach liczy kilkudziesięciu uczniów. Niewątpliwie ilość słuchaczy w przyszłym roku szkolnym znacznie wzrośnie.

Szczecin. Z dniem 22 grudnia 1946 r. kursują pociągi na odbudowanej linii Bytów—Barnowo. Bytów uzyskał więc połączenie ze Sławnem i Szczecinem.

— **Do najwięcej zniszczonych terenów** województwa szczecińskiego należy powiat gryfiński. Znajduje się tu 1608 gospodarstw zdewastowanych w więcej niż 25 proc., a więc nie nadających się w stanie obecnym do zamieszkania. Ostatnio wojewódzki wydział odbudowy rozpoczął remont 184 zagród.

O ile chodzi o wyniki jesiennej akcji siewnej na terenie powiatu, to są one pomyślne. Zaorano 11.900 ha, zasiano 10.900 ha. Z tego 8.900 ha obsiali rolnicy drobni, resztę majątki państwowe.

Kronika Gospodarcza

Przejmowanie izb rolniczych przez ZSCH.

Związek Samopomocy Chłopskiej przejął już 9 Izb Rolniczych, w Poznaniu, Toruniu, Lublinie, Łodzi, — Kielcach, Gdańsku, Warszawie, — Szczecinie i Olsztynie.

Dyrektorom Izb powierzono obowiązki dyrektorów Biur Gospodarstwa Wiejskiego w ramach Zarządów Wojewódzkich ZSCH. Wszyscy pozostali pracownicy Izb Rolniczych pracują na dotychczasowych warunkach w zarządach wojewódzkich Samopomocy Chłopskiej.

Powiatowe Biura Rolne zostały jednocześnie przekazane powiatowym zarządom ZSCH. Pracownicy Biur Rolnych pozostają również na swoich stanowiskach.

OD ADMINISTRACJI

Prosimy wszystkich abonentów „Zrzesze Kaszebskji" o wpłacanie prenumeraty na m-c luty na ręce listonoszów lub na poczcie najpóźniej do dnia 15 bm. a otrzymacie „Zrzeszę Kaszëbską" regularnie.

Pamiętajcie Kaszubi, że istnienie pisma Waszego zależy od Was!

Prenumerujcie sami i jednajcie nowych abonentów.

Prenumerata wynosi zł 40.— za cały miesiąc.

Z KRONIKI PRZEDWYBORCZEJ

Wiece przedwyborcze

W sobotę, dnia 11 bm. odbyły się z ramienia bezpartyjnej „Listy Ziemi Kaszubskiej" wiece w Żukowie i Kielnie. Do licznie zebranego ludu przemawiał czołowy kandydat na posła, Józef Gniech.

W niedzielę, dnia 12 bm. odbyły się wiece w Kościerzynie i Borzestowie. Przemawiali na wiecach czołowi kandydaci na posłów — Józef Gniech i Ignacy Szutenberg.

Listopadowe przewozy D.O.K.P. Gdańsk

Zaobserwowany w miesiącu październiku poważny wzrost przewozów w obrębie D. O. K. P. Gdańsk, wykazuje w listopadzie dalszą zwyżkę. Załadowano 42.993 wagonów (w październiku 41.656), a wyładowano 66.108 wag. (w październiku 59.147). Jeżeli powyższe cyfry zestawimy z dokonanymi przewozami w listopadzie 1945 r., to stwierdzimy, że załadowanych zostało wówczas 19.928 wagonów, a wyładowanych 23.841 wag., co w porównaniu z obecnym okresem sprawozdawczym stanowi wzrost naładunku o przeszło 115% a wyładunku ponad 11?%. — Charakterystyczne przy tym jest to, że w tym samym okresie rocznym ilostan czynnych wagonów towarowych podniósł się zaledwie o 17%. Wyjaśnienia tej niesłychanej dysproporcji pomiędzy posiadanym ilostanem roboczym a uskutecznionymi przewozami, trzeba szukać przede wszystkim w kolosalnym wysiłku, jaki kolejarz polski włożył w dzieło odbudowy zniszczonych dróg komunikacyjnych, wskutek czego nastąpiło znaczne przyspieszenie obrotu wagonów, co umożliwiło sprawne pokrywanie zapotrzebowań na wagony poszczególnych interesantów.

Usprawnienie przewozów uzależnione jest w poważnej mierze od ilości posiadanych parowozów czynnych. W listopadzie 1945 r. D. O. K. P. Gdańsk dysponowała zaledwie 364 jednostkami, które mimo licznych braków technicznych i znacznych trudności związanych z naborem wody i nawęglaniem, zdolne były wykonać 603 293 przebiegów poc./km. Jednoroczna, intensywna praca własnych warsztatów doprowadziła do powiększenia ilostanu czynnych parowozów do 478 sztuk, które wykonały 1.267.120 przebiegów poc./km. I tu znowu stwierdzamy, że przy 30-to procentowym wzroście ilostanu parowozów, efektywna praca — wyrażająca się w dokonanych przebiegach — wykazuje aż 110% podniesienia wydajności, co dowodzi nie tylko umiejętnego wykorzystania siły pociągowej parowozów lecz również zwiększenia ich sprawności technicznej.

Nie mniej pocieszający jest fakt zwiększenia ilostanu wagonów osobowych. Z 484 wagonów posiadanych przez D. O. K. P. Gdańsk w listopadzie 1945 r przybyło do listopada 1946 r. dalszych 214 sztuk, czyli że obecnie 698 wagonów osobowych znajduje się w ruchu.

W ruchu pasażerskim przewieziono ponad 2 mil. podróżnych, przy czym wpływy osiągnięte ze sprzedaży biletów wynosiły prawie 107 mil. zł. Powyższe cyfry nie są jednak kompletne, gdyż nie uwzględniają zupełnie tych podróżnych, którzy wykupują bilety w P. B. P. „Orbis". Jeżeli chodzi o bagaż i przesyłki ekspresowe to i ta pozycja wykazuje ogromny wzrost. W listopadzie 1945 r. przewieziono 7.471.585 kg bagażu i przesyłek ekspresowych, gdy w tym samym miesiącu w 1946 r. przewozy te osiągnęły 23.079.085 kg.

Równolegle z nieznacznym podniesieniem się frekwencji podróżnych (w stosunku do października 1946 r.) wzrosła również liczba ujawnionych jazd bezbiletowych. Prócz 2.073.827 przewiezionych podróżnych stwierdzono 2.928 pasażerów „na gapę". Wynika z tego, że na każde 700 uczciwych pasażerów przypada jeden podróżny, który nie uznaje istnienia kas biletowych. Wypada tu jeszcze nadmienić, że w liczbie ujawnionych przejazdów bezbiletowych mieszczą się wyłącznie te-cy podróżni, którzy nie zgłaszają konduktorowi pociągu, iż nie są w posiadaniu biletu uprawniającego ich do podjęcia podróży.

Ogólne wpływy z przewozu osób, bagażu i towarów wynosiły w miesiącu listopadzie prawie 180 milionów zł.

Dnia 8. 1. 1947 r. o godz. 20.00 zmarła niespodzianie przeżywszy lat 71 moja ukochana żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babka

ś. p.

Marja Kreft

z domu Braun

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 1. 47 r. eksporta zwłok 13. 1. 47 r. o godz. 15.30 z domu żałoby w Górze pow. Morski do kościoła parafialnego.

O czym zawiadamiają znajomych i przyjaciół

mąż i dzieci

Poszukuję od zaraz starszego człowieka do pary koni. Zgłoszenie: Jan Okrój, Gościcino. (31)

Unieważnia się zgubiony dowód osobisty oraz inne dokumenty na nazwisko Westfal Klemens, Bychowo, poczta Gniewino. (14)

Unieważnia się zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Konkol Helena, Dąbrówka, pow. morski. (23)

Unieważnia się zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Szlas Anna, Gościcino, pow. morski. (24)

Unieważniam zgubione zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Loeper Wanda, Koleczkowo. (25)

Unieważniam zgubione zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Pionkówna Zofia, Koleczkowo. (26)

Unieważnia się zgubione stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Blok Gertruda, Wejherowo, Długa 54. (27)

Unieważniam zgubiony dowód osobisty III grupy, tymczasowe zaświadczenie rehabilitacyjne i inne dowody. Machol Małgorzata, Wejherowo-Śmiechowo.

Unieważnia się zgubiony dowód konia na nazwisko Freiberg Antoni, Chwaszczyno, pow. morski. (32)

Ceny ogłoszeń: drobne za wyraz 8,— zł, poszukiwanie pracy za wyraz 4,— zł. Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi za 1 milimetr wysokości, przy szerokości 1 szpalty po zł 10,—. Reklamowe po zł 12,— Tłustym drukiem 100proc. drożej.

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-03579